

Lucyna Kostuch

(Uniwersytet im. Jana Kochanowskiego w Kielcach)

<https://orcid.org/0000-0003-0141-6385>

„[...] aby ich na zawsze w przyszłości nie uważano za zdrajców”. Herodot i inni greccy autorzy o lojalności i zdradzie w oblężonym mieście

Słowa kluczowe: wojna, oblężenie, zdrada, Herodot, maszyny oblężnicze
Keywords: war, siege, treason, Herodotus, siege machines

Herodot, opisujący oblężenie chalkidyckiej Potidai w czasie drugiej wojny perskiej, prezentuje postać Timoksejnosa – dowódcy najemnego kontyngentu wojskowego z niedalekiej Skione i zarazem niedosłego zdrajcy. Jak podaje historyk, dowodzący obroną Potidai postanowili nie skazywać Timoksejnosa za próbę wydania miasta wrogowi ze względu na Skionajów, „aby ich na zawsze w przyszłości nie uważano za zdrajców [*prodotai*]”¹.

Ten wojenny epizod stanowi pretekst do rozważań nad stosunkiem Greków z Herodotowego świata do zdrajców otwierających bramy miasta w celu wpuszczenia wrogiej armii, a więc tych, którzy zachowali się nielojalnie wobec zamkniętej, broniącej się wspólnoty społecznej. Pojawia się więc pytanie, jak częste były przypadki takiej nielojalności w czasach Herodota, gdy nie znano jeszcze machin oblężniczych, a zdrada, obok blokady w celu wymuszenia kapitulacji i ewentualnie – zastosowania fortelu, była praktycznie jedyną szansą na zdobycie miasta. Kolejne narzucające się pytanie brzmi: czy szersze studia historyczno-literackie (świadczenia z kolejnych dziesięcioleci i wieków) pozwalają dostrzec korelację między popularnością fenomenu zdrady miasta a rozwojem techniki oblężniczej? Czy na pewno rola zdrady malała, gdy zaczęły pojawiać się narzędzia pozwalające dokonać skutecznego szturm na mury miejskie?

Przekaz Herodota jest zaledwie wspomniany w literaturze przedmiotu, stanowiącej omówienie rozwoju greckiej techniki oblężniczej, co oczywiście znajduje uzasadnienie w fakcie jej słabej prezentacji w *Dziejach*, jednak w konsekwencji

¹ Hdt. 8.127–129, cyt. za: Hdt. 8.128.3, tłum. Seweryn Hammer.

dzieło ojca historii najczęściej pomija się w kontekście problemu zdrady miasta w obliczu oblężenia².

*

Dzieje Herodota to najstarsze zachowane prozatorskie dzieło greckie zawierające narracyjne opisy działań zbrojnych, w tym oblegania miast. Informacje o oblężeniach murów miejskich w świecie Herodota nie ograniczają się wyłącznie do wojen perskich, stanowiących główny temat przekazu, ale sięgają wstecz, do nieskutecznych wyczynów Kreteńczyków pod Kamikos na Sycylii oraz niezwykle czasochłonnych walk pod Troją³. Wojenne zmagania z Persami Herodot kończy opisem oblężenia Sestos w 479 r. p.n.e. (większość informacji zawartych w *Dziejach* zebrana została najprawdopodobniej przed 443 r. p.n.e., a datę „publikacji” dzieła umieszcza się zasadniczo w latach dwudziestych V w. p.n.e.)⁴.

Przestrzeń, w której porusza się Herodot, jest pełna murów miejskich (*teiche*), a upadające i wznoszące się „miasta ludzi” (*astea anthrōpōn*) pozostają punktami odniesienia w jego periegezie i opowieści⁵. Oczywiście, Herodot żył w czasach rozkwitu *poleis*, zatem miasto stanowi jedynie część terytorium państwowego, ale w przypadku oblężenia kluczową, gdyż to w nim właśnie chroniła się ludność

² Najważniejsze publikacje na temat greckiej poliorketyki i problemów z nią związanych: Edward Schramm, „Poliorketik”, w *Heerwesen und Kriegführung der Griechen und Römer*, hg. von Johannes Kromayer, Georg Veith (München: Beck, 1928), 209–243; Yvon Garlan, *Recherches de poliorkétique grecque* (Paris: Ecole française d’Athènes, 1974); Josiah Ober, „Hoplites and Obstacles”, w *Hoplites. The Classical Greek Battle Experience*, ed. Victor David Hanson (London–New York: Routledge, 1991), 180–188; Paul Bentley Kern, *Ancient Siege Warfare* (Bloomington: Indiana University Press, 1999); Iain G. Spence, *Historical Dictionary of Ancient Greek Warfare* (Lanham, Maryland–London: Scarecrow Press, 2002), 322–325; Louis Rawlings, *The Ancient Greeks at War* (Manchester–New York: Manchester University Press, 2007), 128–143; Barry Strauss, „B. Naval Battles and Sieges”, w *The Cambridge History of Greek and Roman Warfare*, vol. 1: *Greece, the Hellenistic World and the Rise of Rome*, ed. Philip Sabin, Hans van Wees, Michael Whitby (Cambridge: Cambridge University Press, 2008), 237–247; Angelos Chaniotis, „Greeks Under Siege. Challenges, Experiences, and Emotions”, w *The Oxford Handbook of Warfare in the Classical World*, ed. Brian Campbell, Lawrence A. Tritle (Oxford: Oxford University Press, 2013), 438–456; Michael Quinn, „Siege Warfare”, w *Conflict in Ancient Greece and Rome. The Definitive Political, Social, and Military Encyclopedia*, ed. Sara E. Phang, Iain Spence, Douglas Kelly, Peter Londevy (Santa Barbara: ABC-CLIO, 2016), 500–504; Harry Sidebottom, „Ancient Siege Warfare, 700 BC – AD 645”, w *The Encyclopedia of Ancient Battles*, ed. Michael Whitby, Harry Sidebottom (Malden, MA: Wiley–Blackwell, 2017), 42–82; Matthew Trundle, „The Introduction on Siege Technology into Classical Greece”, w *Brill’s Companion to Siege in the Ancient Mediterranean*, ed. Jeremy Armstrong, Matthew Trundle (Leiden–Boston: Brill, 2019), 135–149.

³ Kamikos: Hdt. 7.170; Troja: np. Hdt. 2.118.4.

⁴ Zob. Michael Grant, *Greek and Roman Historians. Information and Misinformation* (London–New York: Routledge, 1995), 5; John Marincola, *Greek Historians* (Cambridge: Cambridge University Press, 2001), 24.

⁵ Hdt. 1.5.3; jakkolwiek w przekazie Herodota poza dwoma wyjątkami brak detalicznych opisów miast, zob. Tim Rood, „Herodotus”, w *Space in Ancient Greek Literature. Studies in Ancient Greek Narrative*, vol. 3, ed. Irene J. F. de Jong (Leiden–Boston: Brill, 2012), 123.

przed najeźdźcą. Najeźdźca grabił i niszczył wiejskie zaplecze *polis*, a jeśli zaatakowani nie wysłali żołnierzy do walki lub nie poddali się później, mógł on przystąpić do oblężenia samego miasta.

Ojciec historii nie definiuje terminu „oblężenie” (*poliorkia*, czasownik *poliorkeō*)⁶, stosuje go zarówno na oznaczenie próby zdobycia murów miejskich, jak i samego akropolu broniącego przez załogę, a w jednym przypadku określa w ten sposób działania zbrojne polegające na niszczeniu upraw przeciwnika bez atakowania samego miasta⁷. Choć w prezentowanym artykule mowa jest o obleganiu murów miast, trzeba zaznaczyć, że otaczać wojskiem można było w starożytności również garnizon⁸. Joshua S. Hall definiuje oblężenie szeroko – jako rozciągniętą w czasie czynność polegającą na otoczeniu określonego miejsca⁹.

Należy również zauważyć, że zdrada potencjalnie towarzysząca zdobywaniu *poleis* w opisie Herodota dotyczy nie tylko przeszkód architektonicznych, ale pozostaje wpisana w środowisko przyrodnicze. Dowodem na to jest Herodotowa opowieść o rzece Erasinos, która nie przyjęła ofiar od Kleomenesa planującego wkroczenie do Argos – spartański król uznał, że rzeka nie chciała „zdradzić” (*prodidōmi*) swoich rodaków¹⁰. Choć z formalnego punktu widzenia można uznać „zdradę” rzeki wyłącznie za metaforę¹¹, to jednak wiadomo, że Grecy przypisywali rzekom silny „mentalny” związek z terytorium, przez które przepływały, oraz boską naturę, wymagającą rytuału przy ich przekraczaniu¹².

*

Choć badacze wciąż nie znają pełnej odpowiedzi na pytanie, od którego momentu dziejowego Grecy fortyfikowali swoje miasta, nie powinno budzić zastrzeżeń stwierdzenie, że u progu wojen perskich, a więc w początkach V w. p.n.e.,

⁶ LSJ, pod hasłem: *poliorkia*, pod hasłem: *poliorkeō*; inne określenia na oblężenie z greckiego „słownika” militarnego wykorzystywane przez autorów starożytnych zob. Chaniotis, „Greeks Under Siege. Challenges, Experiences, and Emotions”, 440.

⁷ Np. Pizystratydzi oblegani na ateńskim Akropolu (511/510 r. p.n.e.): Hdt. 5.64; załoga Ateńczyków oblegana przez Persów na Akropolu (480 r. p.n.e.): Hdt. 8.52; Fokijczycy oblegani przez Tesalów na Parnasie: Hdt. 8.28; lidyjski król Alyattes „oblegający” Milet poprzez niszczenie drzew i plonów ziemnych: Hdt. 1.17.1 i 3.

⁸ Zob. Victor David Hanson, *A War Like no Other: How the Athenians and Spartans Fought the Peloponnesian War* (New York: Random House, 2005), 176.

⁹ Joshua. R. Hall, „As They Were Ripped from the Altars: Civilians, Sacrilege and Classical Greek Siege Warfare”, w *Civilians under Siege from Sarajevo to Troy*, ed. Alex Dowdall, John Horne (London: Palgrave Macmillan, 2018), 186.

¹⁰ Hdt. 6.76.2.

¹¹ Henry Cary, *A Lexicon to Herodotus Greek and English: Adapted to the Text of Gaisford and Baehr* (Oxford: Oxford University Press, 1843), pod hasłem: *prodidonai* (3).

¹² Na temat związku rzek z terytorium zob. Lucyna Kostuch, „Between Rivers and the Sea: The Hellenic Aquatic Divisions”, *International Journal of Maritime History* 27 (2015): 177–191; rytuały sprawowane przez grecką armię przy przekraczaniu naturalnych przeszkód zob. Ober, „Hoplites and obstacles”.

małe *poleis* otaczano murami, stawiając dodatkowo wieże w newralgicznych punktach, takich jak bramy. Część państw budowała nawet podwójny system murów obronnych – jeden wokół akropolu, a drugi otaczający całe miasto (centrum państwa). Jedynie duże *poleis* mogły jeszcze nie posiadać murów obronnych, licząc na swoje odpowiednio większe armie obywatelskie¹³.

Z lektury dzieła Herodota wynika, że grecka technika oblężnicza w dobie wojen perskich była w powijakach, co oczywiście nie oznacza całkowitej indolencji Greków, czego przykładem jest kowal w Barce, który odkrył perskie podkopy, gdy przyłożył metalową tarczę do posad miasta i dzięki temu usłyszał dźwięki wydawane przez kopiących¹⁴. Choć historyk *explicite* brak umiejętności zdobywania fortyfikacji przypisuje Lacedemończykom¹⁵, wcale nie dowodzi, że inni Grecy mieli w tej dziedzinie większe sukcesy. Wprawdzie Ateńczycy sforsowali drewniane oszańcowanie, za którym Persowie znaleźli schronienie po bitwie pod Platejami, ale gdy ateńska armia stała pod murami Sestos, żołnierze usilnie prosili wodzów o przerwanie oblężenia i możliwość powrotu do ojczyzny¹⁶.

W *Dziejach* mury miejskie nie stanowią przeszkody nie do pokonania jedynie dla imperialistycznych barbarzyńców na czele z Persami – spadkobiercami długiej bliskowschodniej tradycji oblężniczej¹⁷. Żołnierze armii perskiej opanowali całe spektrum umiejętności technicznych – od wdrapywania się na fortyfikacje, poprzez podkopy, budowę wałów ziemnych, po operacje z wykorzystaniem machin wojennych (dla Greków *mēchanē* – machina, to każde narzędzie służące do oblegania murów – od prostej drabiny po złożony instrument inżynieryjny).

Choć Herodot „rywalizował” z Homerem w opisach zmagañ wojennych, to jednak w przypadku skutecznego forsowania murów obronnych utwory wielkiego poety nie mogły stanowić dla niego wzoru. Wprawdzie w *Iliadzie* i *Odysei*

¹³ Frederiksen zidentyfikował 121 ufortyfikowanych miast archaicznych (do 480 r. p.n.e.), zob. Rune Frederiksen, *Greek City Walls of the Archaic Period, 900–480 BC* (Oxford: Oxford University Press, 2011); por. *idem*, „Fortifications”, w *Conflict in Ancient Greece and Rome*, 281–282; na temat murów miejskich w VI w. p.n.e. zob. m.in. Frederic E. Winter, *Greek Fortifications* (Toronto: University of Toronto Press, 1971), 295–296; Kern, *Ancient Siege*, 89–93; Mogens Herman Hansen, „City Walls as Evidence for Polis Identity”, w *An Inventory of Archaic and Classical Poleis*, ed. Mogens Herman Hansen, Thomas Heine Nielsen (Oxford: Oxford University Press, 2004), 136; Rawlings, *The Ancient Greeks*, 132; Strauss, „B. Naval Battles and Sieges”, 237; na temat braku murów miejskich do końca okresu archaicznego a wielkości *poleis* zob. Jan Paul Crielaard, „Cities”, w *A Companion to Archaic Greece*, ed. Kurt A. Raaflaub, Hans van Wees (Chichester: Wiley–Blackwell, 2008), 365.

¹⁴ Hdt. 4.200; na temat wykorzystania sprytu w działaniach militarnych w świetle *Dziejów* zob. Suzanne Saïd, „Guerre, intelligence et courage dans les Histoires d’Hérodote”, *Ancient Society* 11–12 (1980–1981): 83–117.

¹⁵ Hdt. 9.70.

¹⁶ Hdt. 9.70, 9.117.

¹⁷ Bliskowschodnie armie nie zawsze odnosiły spektakularne sukcesy. Najdłużej oblegane miasto – jak pisze Herodot – Azotos w Syrii, egipski władca Psammetych podobno zdobywał 29 lat: Hdt. 2.157.

mowa jest o zdobywaniu miast podczas wojen łupieżczych¹⁸, ale nie wiadomo, w jaki sposób osiągnano taki sukces. Homeryccy bohaterowie nie dysponują nawet drabiną, a Patroklos, który czterokrotnie próbuje wdrapać się na trojańskie mury, zostaje z nich w końcu przegnany przez zirytowanego boga¹⁹.

W poezji pohomeryckiej informacja o atakach na osiedla ludzkie nie są osadzone w narracyjnym kontekście, który pozwoliłby odtworzyć techniczne aspekty akcji zbrojnych²⁰. W sztuce greckiej, zarówno okresu archaicznego, jak i klasycznego, oblężenie stanowi rzadki motyw²¹. Z zachowanych świadectw różnych gatunków literackich wynika, że między VIII a VI w. p.n.e. ludność obleganych miast po pewnym czasie, niekiedy nieprawdopodobnie długim, przyjmowała warunki agresora lub uciekała z posterunku. Przy założeniu że opisywane w źródłach działania militarne rozegrały się w rzeczywistości, właśnie tak najpewniej upadły greckie archaiczne warownie i miasta: Amyklaj, Faris, Gerantraj, Itome, Figalia, Kerynt i Kirra (Krisa), przy czym tę ostatnią być może zdobyto po wpuszczeniu trującego ciemiernika do rurociągów miejskich²².

Niemal wszyscy współcześni historycy wojskowości są przekonani, że Grecy początkowo nie byli władni czy też chętni do zaadaptowania na własnym gruncie wschodnich wynalazków wojennych. Początek rozwoju greckiej techniki oblężniczej należy datować na czasy tuż po Herodocie. Pierwsze w pełni wiarygodne informacje o „machinach” pojawiły się pod koniec V w. p.n.e., w czasie wojny peloponeskiej, ale dopiero kolejny wiek przyniósł rewolucję w tej dziedzinie²³. Odosobniony pogład dotyczący greckiego potencjału militarnego prezentuje jedynie Michael Seaman, twierdzący, że Grecy skutecznie atakowali mury miejskie już w okresie archaicznym,

¹⁸ W *Iliadzie* i *Odyssei* znajdują się informacje o zburzeniu wielu grodów lub konkretnych miast: Hom. *Il.* 1.365, 2.660, 2.690, 6.414–427, 11.625, 16.57, 18.342, 19.296; o groźbach zburzenia miast: Hom. *Il.* 4.378, 18.511; Hom. *Od.* 9.40; na temat wojen łupieżczych zob. np. Alastar Jackson, „War and Raids for Booty in the World of Odysseus”, w *War and Society in the Greek World*, ed. John Rich, Graham Shipley (London–New York: Routledge, 1995), 64–76.

¹⁹ Hom. *Il.* 16.703–709.

²⁰ Fernando Echeverría Rey, „Greek Armies Against Towns: Siege Warfare and the Seven Against Thebes”, w *Aeschylus and War. Comparative Perspectives on Seven Against Thebes*, ed. Isabelle Torrance (London–New York: Routledge, 2017), 76.

²¹ Zachowało się czerwonofigurowe naczynie z końca okresu archaicznego (ok. 500 r. p.n.e.), przedstawiające greckich żołnierzy broniących murów przed innymi Hellenami: Malibu, J. Paul Getty Museum, sygn. 84.AE.38, zob. Tonio Hölscher, *Krieg und Kunst im antiken Griechenland und Rom. Heldentum, Identität, Herrschaft, Ideologie* (Berlin–Boston: De Gruyter, 2019), 148, il. 58.

²² Mieszkańcy Amyklaj wypędzeni przez Lacedemończyków po długich zmaganiach wojennych: Paus. 3.2.6; mieszkańcy Faris i Gerantraj przestraszyli się armii spartańskiej i opuścili siedziby: Paus. 3.2.6; Meseńcy uciekli z Itome w dwudziestym roku oblężenia prowadzonego przez Spartę: Tyrtaeus 5 *IEG* West; oblegani mieszkańcy Figalii uciekli lub przyjęli warunki Sparty: Paus. 8.39.3–5; Kerynt zniszczony w wyniku wojny lelantyńskiej: Theognis 891–894 West; Kirra/Krisa zdobyta za pomocą podstępem z ciemiernikiem w czasie tzw. pierwszej wojny świętej po dziesięcioletnim oblężeniu: Paus. 10.37.7; Polyaen. *Strat.* 6.13.

²³ Zob. bibliografię w przyp. 2.

przedkładając szturm nad kosztowne oblężenia, jednakże badacz ten nie udziela odpowiedzi na pytanie, jak bez zdobyczy techniki taki atak prowadzono²⁴.

Prawdą jest natomiast, że długotrwałe oblężenie, przy braku taranów i wież oblężniczych, wiązało się z licznymi uciążliwościami. Przede wszystkim oblegający musieli włożyć wysiłek w budowę blokady, czyli fortyfikacji otaczających miasto – od prostego rowu lub palisady po pierścien ceglanych murów z blankami i wieżami. Ponadto, najeźdźcy przez długi czas musieli obozować w niekomfortowych warunkach środowiskowych, a zatem narażeni byli na upał, deszcz, choroby zakaźne, niedożywienie itp. Ich siły na pewno nadwątlą konieczność nieustannego czuwania i praca na zmiany przez wiele miesięcy, a nawet lat. Trzeba pamiętać, że po zbiorach miasto, w którym większość stanowili rolnicy, dysponowało zapasami żywnościowymi wystarczającymi średnio na rok²⁵.

*

W sytuacji gdy dawni Grecy – jak pisze Tukidydes w *Archeologii* – nie byli zdolni do prowadzenia długotrwałego, regularnego oblężenia z powodu problemów z zaopatrzeniem²⁶, znalezienie zdrajcy wśród obleganych wydawać się mogło wygodną i prostą alternatywą. Jak zauważają badacze, prawdopodobnie większość greckich miast upadła ostatecznie na skutek zdrady²⁷.

Zdrada (*prodosia*), zdrajca (*prodotēs*) i zdradzać (*prodidōmi*) to słowa, które w dziewięciu księgach *Dziejów* nie pojawiają się z nadzwyczajną częstotliwością²⁸, w dodatku tylko po części odnoszą się do procedury wydawania miasta na pastwę wrogiej armii. Słowo *prodosia* było podstawowym określeniem z greckiego „słownika” militarnego i posiadało dwa znaczenia – nielojalność i bierność wojenną. Czasownik *didōmi*, stanowiący część składową *prodidōmi*, oznaczał: „dostarczać”, „dawać”, „wkładać do rąk” oraz „porzucać”. Poza wpuszczeniem nieprzyjaciela w obręb murów miejskich *prodosia* oznaczała poddanie się

²⁴ Michael G. Seaman, „Early Greek Siege Warfare”, w *New Approaches to Greek and Roman Warfare*, ed. Lee L. Brice (Malden, MA: Willey-Blackwell, 2020), 29–38; por. Michael G. Seaman, „The Peloponnesian War and its Sieges”, w *The Oxford Handbook*, 642–656.

²⁵ Na temat trudności związanych z prowadzeniem oblężenia zob. m.in. Kern, *Ancient Siege*, 91; Strauss, „B. Naval Battles and Sieges”, 243–244; Hans van Wees, „Miasto w czasie wojny”, w *Grecja klasyczna 500–323 p.n.e.*, red. Robert Osborne (Warszawa: Świat Książki, 2002), 122; Sidebottom, „Ancient Siege Warfare, 700 BC – AD 645”, 46–47; Trundle, „The Introduction on Siege Technology into Classical Greece”, 139–140.

²⁶ Thuc. 1.1.

²⁷ Np. Schramm, „Poliorketik”, 213; van Wees, „Miasto”, 123; Hans van Wees, *Greek Warfare. Myths and Realities* (London: Duckworth, 2005), 138; Ryszard Kulesza, *Wojna peloponeska* (Warszawa: Wydawnictwo Askon, Wydawnictwo Attyka, 2006), 211; André Gerolymatos, *Espionage and Treason in Classical Greece: Ancient Spies and Lies* (Lanham–Boulder–New York–London: The Rowman & Littlefield Publishing, 2020), 12.

²⁸ *Prodosia*: Hdt. 6.10, 6.88, 6.100, 8.128; *prodotēs*: 8.30, 8.128 bis, 8.144; *prodidōmi*: 2.131, 3.45, 3.62, 3.158, 4.136, 5.113, 6.15, 6.23, 6.49, 6.76, 6.101, 6.124, 7.137, 7.187, 7.236, 8.52, 8.90, 8.128, 9.7.

przeciwnikowi z wojskiem lądowym lub flotą, udanie się do wroga bez zezwolenia władz, dezercję z posterunku, zdradę tajemnic wojskowych, ale także brak zaangażowania w działania zbrojne i entuzjazmu w boju²⁹. Oczywiście, w antycznym tekście nie musi pojawić się samo słowo „zdrajca” w opisie czynów i postawy bohaterów, jak ma to miejsce w słynnym przypadku Efiatesa, który nie został przez Herodota nazwany *prodotēs*.

Prodotai w dziele Herodota to zarówno Hellenowie, jak i barbarzyńcy, a etnikon zdrajcy nie odgrywa szczególnej roli. I choć historyk nigdzie tego *explicite* nie formułuje, wydaje się, że zdrada miasta należała – jego zdaniem – do problemów ogólnoludzkich.

*

Herodot po wielokroć przekazuje informacje o obleganych miastach, które można podzielić na pięć kategorii. Pierwszą, najliczniejszą kategorię tworzą ośrodki miejskie, o których zdobyciu historyk jedynie wzmiankuje, nie zawsze czyniąc komentarz dotyczący samego aktu oblężenia, czasem odnotowanego w innych świadectwach źródłowych³⁰. Drugą grupę ujętych w *Dziejach* miast stanowią takie, które albo po pewnym czasie poddały się oblegającym, albo też oblegający, zniechęceni, odstąpili od oblężenia³¹. Wśród tych ostatnich znajdujemy takie, jak

²⁹ Na temat terminu *prodosia* w militarnym kontekście zob. Cary, *A Lexicon*, pod hasłami: *prodidōmi*, *prodosia*, *prodotēs*; J. Enoch Powell, *A Lexicon to Herodotus* (Cambridge: Cambridge University Press, 1938), pod hasłami: *prodosia*, *prodotai*; Erich Berneker, pod hasłem: *prodosia*, w *Paulys Realencyclopädie der classischen Altertumswissenschaft (RE)*, Bd. XXIII, 1 (Stuttgart: Metzler, 1957), col. 90–95; Gerhard Thür, pod hasłem: *prodosia*, w *Der Neue Pauly*, Bd. X (Stuttgart: Metzler, 2001), col. 372; Arnold Wycombe Gomme, Antony Andrewes, Kenneth J. Dover, *A Historical Commentary on Thucydides*, vol. 4 (Oxford: Oxford University Press, 1970), 375; Kenneth J. Dover, *Greek Popular Morality in the Time of Plato and Aristotle* (Oxford: Blackwell, 1974), 159–160; Joanne C. Heffelfinger, *Athenian prodosia in the Sources of the Classical Period* (Berkeley: University of California Press, 1990), 53; Everett L. Wheeler, *Stratagem and Vocabulary of Military Trickery* (Leiden: Brill, 1988), 45; Anne Queyrel Bottineau, *Prodosia. La notion et l'acte de trahison dans l'Athènes du Ve siècle: recherche sur la construction de l'identité athénienne* (Bordeaux: De Boccard, 2010), 25; Pierre Ducrey, „Guerre et trahison”, w *Trahison et traîtres dans l'Antiquité*, ed. Anne Queyrel Bottineau, Jean-Christophe Couvenhes, Annie Vigourt (Paris: De Boccard, 2012), 229–242.

³⁰ Między innymi: Epidaurus (najeźdźca – Periander): Hdt. 3.52.7; Nizaja i Sigejon (Pizystrat): Hdt. 1.59.4, 5.94.1; Sybaris (Kroton, 510 r. p.n.e.): Hdt. 5.44–45, 6.21, Diod. Sic. 10.23.1, 11.48.4, 12.9–10, Strabo 6.1.13; Byzantion, Kalchedon, Antandros, Lamponion, Lemnos i Imbros (perski wódz – Otanes, około 510 r. p.n.e.): Hdt. 5.26; anonimowe miasto na Sycylii (król Zankle – Skytes): Hdt. 6.23.1; Kallipolis, Naksos, Zankle, Leontinoj i inne miasta Sycylii (tyran Geli – Hippokrates, około 490 r. p.n.e.): Hdt. 7.154.2; Olint (perski wódz – Artabazos, 479 r. p.n.e.): Hdt. 8.127.1; Karystos (Ateńczycy, 472 r. p.n.e.): Hdt. 9.105, Thuc. 1.98.3.

³¹ Kamikos oblegane przez Kreteńczyków: Hdt. 7.170.1–2; Azotos oblegane przez Psammetycha (659–630): Hdt. 2.157; Niniwa oblegana przez Kyakseresa (612 r. p.n.e.): Hdt. 1.103, 106; Efez oblegany przez Krezusa (560 r. p.n.e.): Hdt. 1.27, por. Ael. *VH* 3.26, Polyæn. *Start.* 6.51; Memfis oblegane przez armię Kambyzesa (525 r. p.n.e.): Hdt. 3.13.3; Samos oblegana przez Lacedemonczyków (ok. 525 r. p.n.e.): Hdt. 3.54–56; Samos oblegana przez Otanesa (517 r. p.n.e.): Hdt. 3.146;

Naksos, które przygotowywały się do oblężenia, znosząc wszystko z pól do centrum, zaopatrując się w żywność i umacniając mury, oraz – Sestos, której mieszkańcy z powodu panującego głodu zmuszeni byli spożywać gotowane taśmy od łóżek³². Trzecia grupa miast to ośrodki zdobyte w wyniku sforsowania murów obronnych – tu każdorazowo stroną szturmującą są wojska perskie³³. Czwartą kategorię stanowią miasta wzięte wskutek fortelu atakujących, ucieczki broniących się, narzuconego im układu bądź po prostu braku oporu ze strony ofiar³⁴. Wreszcie piątą, najbardziej interesującą grupę obleganych ośrodków w *Dziejach* stanowią miasta zdradzone. Ta grupa miast nie bez powodu została umieszczona na końcu wykazu – jest bowiem najmniej liczna.

*

Analiza Herodotowego dzieła prowadzi do wniosku, że historyk przedstawia zaledwie kilka przypadków miast wydanych przez człowieka nielojalnego, znajdującego się w obrębie obleganych murów i otwierającego bramy wrogowi czekającemu w położonym nieopodal obozie. Dodatkowo, nie wszystkie opisane w *Dziejach* akty zdrady można ocenić jednoznacznie.

Sama brama miejska nie jest elementem eksponowanym przez Herodota w ściśle wojennym kontekście, a o kluczach (*balanagra*) do niej autor *Dziejów* wspomina tylko raz³⁵. Do niekonwencjonalnych opisów w dziele Herodota można zaliczyć opowieść o umieszczeniu głowy dowódcy oblegającej armii nad bramą prowadzącą do miasta, co uczynili mieszkańcy Amatus (dodajmy, że później, za radą Pytii, głowę zdjęli i pogrzebali, a jej właścicielowi oddawali cześć jak herosowi)³⁶.

Naksos oblegana przez Aristagorasa i Persów (499 r. p.n.e.). Kilku wypędzonych bogaczy udało się po pomoc do Miletu. Ich celem było odzyskanie wpływów w Naksos, nieoddanie państwa w obce ręce: Hdt. 5.30, 5.34.2–3; Amatus oblegana przez władcę Salaminy – Onesilosa (prawdopodobnie 497 r. p.n.e.): Hdt. 5.105, 5.114; Tasos oblegana przez tyrana Miletu – Histiajosa (494 r. p.n.e.): Hdt. 6.28; Karystos oblegana przez Persów (490 r. p.n.e.): Hdt. 6.99; Myrina oblegana przez Miltiadesa (po 490 r. p.n.e.): Hdt. 6.140.2; Paros oblegana przez Miltiadesa (489 r. p.n.e.): Hdt. 6.133–135; Andros oblegana przez Temistoklesa (480 r. p.n.e.): Hdt. 8.111–112.

³² Hdt. 5.34.1, 9.117.

³³ Sardes (545 r. p.n.e.): Hdt. 1.80–84; Teos (ok. 540 r. p.n.e.): Hdt. 1.168; Babilon (539 r. p.n.e.): Hdt. 1.191; Soloj i inne miasta Cypru (497 r. p.n.e.): Hdt. 5.115; Milet (494 r. p.n.e.): Hdt. 6.18.

³⁴ Smyrna zdobyta przez Kolofończyków: Hdt. 1.150; Fokaja zdobyta przez Persów (ok. 545 r. p.n.e.): 1.163–164; miasta libijskie oblegane przez Persów (525 r. p.n.e.): Hdt. 3.13.3; Barka zdobyta przez Persów podstępem po dziewięciu miesiącach oblężenia z zastosowaniem podziemnych chodników i szturmów (510 r. p.n.e.): Hdt. 4.200–201; Hybla oblegana przez tyrana Syrakuz – Gelona (491 r. p.n.e.): Hdt. 7.156; Hefajstia oblegana przez Miltiadesa (po 490 r. p.n.e.): Hdt. 6.140.2; Sardes zdobyte przez Jonów (498 r. p.n.e.): Hdt. 5.100; Teby oblegane przez zwycięskich Greków spod Platejów (479 r. p.n.e.): Hdt. 9.86–87; Ejon zajęta przez zarządcę z perskiego nadania – Bogesa, oblegana przez Ateńczyków (476 r. p.n.e.): Hdt. 7.107; por. Thuc. 1.98.1, Diod. Sic. 11.60.8; Plut. *Cim.* 7.1–8.2.

³⁵ Hdt. 3.155.6.

³⁶ Hdt. 5.114.

W przypadku jedynie dwóch oblężeń przedstawionych przez Herodota można mówić o niekwestionowanej zdradzie mieszkańca miasta. Oba dotyczą greckich miast-państw, a zdrajcami byli Hellenowie. Pierwszy z tych przypadków miał miejsce podczas perskiego ataku na mury Eretrii w czasie pierwszej wojny perskiej (490 r. p.n.e.). Herodot pisze, że Eretrejczycy nie byli jednomyślni w sprawie obrony miasta – jedni planowali opuścić ojczyznę i schronić się na wyżynach Eubei, drudzy rozważali akt zdrady, spodziewając się przy tym korzyści ze strony Persów. Ostatecznie przeważało zdanie, żeby nie opuszczać miasta i bronić jego murów. W siódmym dniu oblężenia dwaj poważani obywatele (Euforbos, syn Alkimacha, oraz Filagros, syn Kyneasa) wydali miasto wrogowi. Najeźdźcy splądrowali i spalili świątynie, a mieszkańcy Eretrii trafili do niewoli³⁷. Plutarch dodaje, że perski król nagroził zdrajców nadaniami ziemskimi³⁸. Trudno byłoby podważyć przekaz Herodota, a tym samym zaprzeczyć możliwości istnienia medydującej grupy nobilów w Eretrii, trzeba jednak w tym miejscu przywołać osłabiające Herodotowy przekaz świadectwo Ksenofonta, który zna tylko jednego Eretrejczyka o medyjskich sympatiach – Gongylosa. Może to oznaczać, że w pamięci Hellenów, a w każdym razie Ateńczyków, Eretria wcale nie zapisała się jako miasto kojarzone z wojenną zdradą³⁹.

Drugi przypadek jednoznacznej zdrady dotyczy wojennego sporu między Atenami a Eginą, który wybuchł w 489 lub 488 r. p.n.e.⁴⁰ Poważany Egineta – Nikodromos, syn Knojtosza, uprzednio wygnany z wyspy, postanowił najwyraźniej wziąć odwet na współobywatelach, ponieważ podjął knowania z Ateńczykami i umówił się z nimi, że przygotowuje grunt do przejścia przez nich jego ojczyzny. Zgodnie ze zdradziecką umową zajął część miasta (stare miasto), ale Ateńczycy nie zjawili się w porę i Nikodromos musiał ratować się ucieczką, w której towarzyszyła mu grupa równie nielojalnych mieszkańców⁴¹. Choć Herodot wyraźnie o tym nie informuje, wiadomo, że Egina posiadała mury miejskie⁴², więc najpewniej zdrajca planował otwarcie znajdującej się w nich bramy.

Pozostałe Herodotowe przypadki nielojalności w oblężonym mieście są bardziej skomplikowane i z różnych powodów niejednoznaczne. Chronologicznie najstarsze opowiadanie Herodota nie dotyczy świata greckiego, ale Babilonu, obleganego

³⁷ Hdt. 6.100–101; por. Paus. 7.10.2.

³⁸ Plut. *De garr.* 15 (*Moralia* 510b).

³⁹ Xen. *Hist. Graec.* 3.1.6; Keith. G. Walker, *Archaic Eretria. A Political and Social History from the Earliest Times to 490 BC* (London–New York: Routledge, 2004), 281.

⁴⁰ Datowanie konfliktu zob. Thomas J. Figueira, „The Chronology of the Conflict Between Athens and Aigina in Herodotus Book Six”, w *idem, Excursions in Epichoric History: Aiginetan Essays* (Lanham: Rowman & Littlefield 1993), 113–149 (= *Quaderni Urbinati di Culture Classica* 28 [1988]: 49–89).

⁴¹ Hdt. 6.88–89.

⁴² Na temat murów miejskich Eginy zob. *idem, Aegina. Society and Politics* (New York: Amo Press, 1981), 39, 61.

przez perskiego króla Dariusza (522/521 r. p.n.e.). Zdrajcą miasta okazał się człowiek nienależący do lokalnej społeczności. Herodot opowiada, że niejaki Zopyros⁴³ dokonał celowego samookaleczenia i, wpuszczony przez bramę do Babilonu, przedstawił się jako zbieg z armii króla perskiego. Zaproponował swoje usługi jako dowódca, a następnie otworzył miejskie wrota Persom⁴⁴. Opowieść ta nie tylko nie może służyć jako przykład oczywistej nielojalności ze względu na pochodzenie zdrajcy spoza miasta, ale pozostaje też mało wiarygodna z historycznego punktu widzenia, gdyż wykazuje niezgodność z zachowaną perską inskrypcją dotyczącą zdobycia Babilonu⁴⁵. Ponadto, zgodnie z innym historycznym przekazem autorstwa Ktezjasza Zopyros był zarządcą miasta, zamordowanym przez Babilończyków podczas rewolty⁴⁶.

„Neutralizowanie” zdrady widoczne jest w Herodotowej opowieści o oblężeniu Paros przez ateńskiego wodza Miltiadesa. Oblężenie to miało miejsce po klęsce Persów pod Maratonem (490 r. p.n.e.), a jego celem była najpewniej chęć ukarania Paryjczyków za sprzyjanie barbarzyńskiemu najeźdźcy. Zdrajczynią mieszkańców wyspy, zamkniętych w obrębie obleganych murów, była paryjska branka Timo, służąca w świątyni bóstw podziemnych. Jak przekazuje Herodot, udzieliła ona Miltiadesowi wskazówek pozwalających zdobyć miasto. Ateński wódz, idąc za radą Timo, próbował sforsować fortyfikacje, jednak doznał przy tym fizycznej kontuzji i musiał zrezygnować z kontynuacji przedsięwzięcia zbrojnego. Autor *Dziejów* twierdzi, że Paryjczycy złożyli w wyroczni delfickiej zapytanie o metodę ukarania zdrajczynie, ale Pytia uwolniła kobietę od winy, argumentując, że stanęła ona najeźdźcy na drodze na jego zgubę zgodnie z przeznaczeniem. Herodot podkreśla, że jest to wersja zdarzeń przedstawiana przez samych mieszkańców Paros⁴⁷, co pozwala poznać odczucia niedoszłych ofiar zdrajcy. Dodajmy, że Paryjczycy włożyli w obronę ogromny wysiłek, nocami umacniając mury. Historia zdrady z egejskiej wyspy wykazuje cechy analogiczne do przedstawionej już powyżej opowieści o próbie zdrady Potidai – w obu przypadkach oblegani odstąpili od ukarania zdrajcy.

⁴³ Prawdopodobnie zhellenizowana forma bliskowschodniego imienia, zob. Konrat Ziegler, pod hasłem: „Zopyros”, w *RE* Bd. X A, 1972, col. 765.

⁴⁴ Hdt. 3.151–159; por. Plut. *Reg. apoph.* 2.4; Diod. Sic. 10.19.2; Polyæn. *Strat.* 7.12–13.

⁴⁵ Zob. Stephanie West, „An Ideology of Loyalty: Reflections on Herodotus Book III”, *Folia Orientalia* 66 (2019): 458–459; na temat literackich konotacji opowieści Herodota zob. David Asheri, Alan B. Lloyd, Aldo Corcella, *A Commentary on Herodotus, Books I–IV* (Oxford: Oxford University Press, 2007), 524.

⁴⁶ *FGrHist* 688 F 13, 26.

⁴⁷ Hdt. 6.133–137; Nepos pisze jedynie, że Paryjczycy nie poddali się Ateńczykom, ponieważ przypadkowy pożar lasu wzięli za sygnał dany przez flotę króla perskiego, a Miltiades odstąpił od oblężenia z powodu ran odniesionych podczas akcji zbrojnej; Nep. *Milt.* 7; por. Ephorus: *FGrHist.* 70 F 63; o przyczynach i przebiegu oblężenia Paros zob. Robert Develin, „Miltiades and the Parian Expedition”, *L'Antiquité Classique* 46 (1977): 571–577.

Trzeci, równie wątpliwy przypadek to oblężenie Sestos (479 r. p.n.e.), greckiego miasta nad europejskim brzegiem Hellespontu i głównej bazy Persów w tym rejonie, której mieszkańcy otworzyli bramy oblegającym ich Ateńczykom, a więc „zdrada” oznaczała w istocie uwolnienie miasta spod władzy perskiego satrapy Artayktesa⁴⁸.

Dodać należy, że Herodot nie wierzył w rzekomo zaplanowaną słynną zdradę ateńskiego rodu Alkmeonidów, których posądzono o dawanie znaków perskiej flocie za pomocą tarczy. Historyk uznał, że musiał to uczynić ktoś inny⁴⁹.

*

Na podstawie materiału źródłowego pochodzącego z Herodotowego dzieła można wysnuć wniosek, że zdrada miasta podczas oblężenia nie była przedmiotem szerokiej refleksji historyka. Wprawdzie Herodot łączy zdradę z tchórzostwem⁵⁰, ale nie ubolewa nad jej istnieniem. Choć przedstawia reakcję zdradzonych współmieszkańców miast, nie ujawnia przy tym własnych przemyśleń. Oczywiście, trudno byłoby nie zauważyć, że w *Dziejach* pojawiają się imiona zdrajców, którzy wpuścili wroga do swoich małych ojczyzn, a historyk widzi również zdradę w szerszej perspektywie – wskazuje bowiem nazwy całych społeczności, które zdradziły sprawę Hellenów⁵¹. Nie zmienia to faktu, że w przekazie Herodota brakuje moralnego potępienia zdrady jako zjawiska. Równolegle, ojciec historii nie odżegnuje się od dawania „lekcji moralności”, pisząc o ludzkim dążeniu do szczęścia, odwadze, pobożności, bucie, pożądlivosti, przemocy itd. W Herodotowym przekazie wielokrotnie mowa jest o uniwersalnych występkach, których dopuszcza się człowiek⁵². Podsumowując zatem, treść *Dziejów* może sugerować, że akt niełojalności wobec rodaków polegający na otwarciu bram wrogiej armii był do drugiej połowy V w. p.n.e. zjawiskiem rzadkim.

Oczywiście pojawia się podstawowa wątpliwość, w jakim stopniu przekaz Herodota – niezaprzeczalnie przecież dzieło literackie, odzwierciedla rzeczywistość okresu archaicznego i początku epoki klasycznej. Zasadnym wydaje się odwołanie do aktów legislacyjnych obowiązujących w greckich miastach-państwach, niewątpliwie zawierających zapisy dotyczące karania zdrajców ojczyzny. Świadczy o tym inskrypcja z Teos (475–470 r. p.n.e.), z której treści wynika, że ten rodzaj niełojalności karano śmiercią⁵³. Solonowi przypisywano wprowadzenie

⁴⁸ Hdt. 9.116–117; por. Thuc. 1.89.2; Diod. Sic. 11.37.4–5; Plut. *Cim.* 9.2–4; Polyæn. *Strat.* 1.34.2.

⁴⁹ Hdt. 6.123–124; na temat incydentu z tarczą zob. Daniel Gillis, „Marathon and the Alcmaeonids”, *Greek, Roman and Byzantine Studies* 10 (1969): 133–145.

⁵⁰ Hdt. 6.15.

⁵¹ *Poleis*, które zdradziły Helladę lub nie, np. Hdt. 6.10, 6.49, 7.139, 9.7, 8.30, 8.144.

⁵² Lisa Irene Hau, *Moral History from Herodotus to Diodorus Siculus* (Edinburgh: Edinburgh University Press, 2016), 9, 18, 172–193.

⁵³ *SIG* 37.38 = Charles W. Fornara, *Translated Documents of Greece and Rome, vol. One. Archaic Times to the End of the Peloponnesian War*, 2nd ed. (Cambridge: Cambridge University Press, 1983), 63–64, no. 63.

w Atenach procedury składania doniesienia o zdradzie, przekupienie przez wroga, spisek czy kontakty obywateli z wrogim państwem (*eisangelia*)⁵⁴. Sam Herodot wspomina o procesach sądowych wytaczanych dowódcom za różne nadużycia, których dopuścili się oni w czasie wojny⁵⁵. Historyk informuje o postawieniu przed sądem spartańskiego króla Kleomenesa, któremu wytoczono proces za odstąpienie od oblężenia Argos. Dowódcy udało się przekonać oskarżycieli, że jego odwrót zainicjowały boskie znaki⁵⁶. Trudno jednak na podstawie tej niewielkiej liczby danych źródłowych wnioskować o częstotliwości występowania zjawiska zdrady miasta w całym świecie greckim.

Oprócz praw pisanych, regulujących pewne aspekty zachowania podczas wojny, istniał niepisany kodeks honorowy – zbiór reguł obowiązujący strony konfliktu. Niedługo badacze sądzili, że wojna w świecie greckim przybrała agonistyczny charakter już w okresie archaicznym, jednak teraz coraz częściej uważa się, że „wojenny protokół” upowszechnił się po wojnach perskich, a więc przyjmował on swój zasadniczy kształt wtedy, gdy powstawały *Dzieje*. Jeszcze do połowy V w. p.n.e. na polu bitwy dominował raczej tradycyjny Homerowy kodeks honorowy, a zatem dzieło Herodota powinno być miejscem „starcia” tych dwóch różnych norm wojennych. O ile bowiem kodeks homerycki doceniał wszelkie metody walki prowadzące do zguby przeciwnika, o tyle nowy „protokół” kładł akcent na: formułę wypowiedzania wojny, przestrzeganie umów o charakterze religijnym, powstrzymywanie się od ataków na ludność cywilną, walkę zbrojną podczas sezonu wojennego, starcie po rytualnym sprowokowaniu przeciwnika, ograniczenie użycia wojsk lekkozbrojnych, ograniczenia w pościgu za pokonanym, odstępowanie od karania mieszkańców zdobytego miasta, wydawanie jeńców za okupem, zwracanie ciał poległych przeciwnika celem godnego pochówku, wreszcie wystawianie i respektowanie pomnika zwycięstwa⁵⁷. Choć oczywiście lojalność wobec współmieszkańców czy współobywateli nie mieściła się w koncepcji bilateralnych stosunków wojennych i pozostawała wewnętrznym problemem każdej ze stron konfliktu, niewątpliwie można sądzić, że za dyshonor uchodziło namawianie w drodze przekupstwa dowódców i członków społeczności przeciwnika do aktu zdrady ojczyzny. Od Pauzanasza dowiadujemy się, że pierwszym w dziejach zdracą wojennym był król Arkadów Arystokrates, który

⁵⁴ Zaledwie jedno źródło łączy Solona z procedurą *eisangelii*: [Arist.] *Ath. Pol.* 8.4; zob. m.in. Mogens Herman Hansen, *Eisangelia: The Sovereignty of the People's Court in Athens in the Fourth Century B.C. and the Impeachment of Generals and Politicians* (Odense: Odense University Press, 1975), 17–19, 56–57; Ryszard Kulesza, *Zjawisko korupcji w Atenach V–IV wieku p.n.e.* (Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 1994), 29–31.

⁵⁵ Hdt. 6.72, 6.82, 6.85, 6.104, 6.136.

⁵⁶ Hdt. 6.82; według innych autorów Argos obroniły kobiety atakujące najeźdźców z murów: Paus. 2.20.8–9; Polyæn. *Strat.* 8.33.

⁵⁷ „Protokół” wojenny upowszechnił się po 479 r. p.n.e., najpewniej w latach 60. V w. p.n.e., i nigdy nie był ściśle przestrzegany, zob. przełomowy artykuł: Peter Krentz, „Fighting by the Rules. The Invention of the Hoplite Agôn”, *Hesperia* 71 (2002): 23–39.

dał się przekupić Lacedemończykom podczas wojny meseńskiej⁵⁸. Ostatecznie nie wydaje się jednak, by analiza greckich zasad wojennych pozwoliła na rozwiązanie problemu zdrady w dziele Herodota, ponieważ reguły te w dużej mierze były sztuczną konstrukcją, czy – jak to ujęła Adriaan M. Lanni – „artefaktami taktyki wojennej”⁵⁹.

Trzeba również pamiętać, że dzieła historyczne były do pewnego stopnia indywidualnymi projektami, nie istniała bowiem w starożytności żadna szkoła historyczna narzucająca historykom standardy pisarstwa⁶⁰. Czy jest możliwe, że zdrada miasta była tak częstym zjawiskiem i dobrze znanym słuchaczom Herodota, że opisał on jedynie przypadki niestandardowe albo takie, które ubarwiała narracją jego dzieła? Analogiczny problem współcześni badacze mają z tropajami⁶¹, całkowicie nieobecny na Herodotowym polu bitwy, a stanowiącymi trwałe element opisu bitewnej przestrzeni Tukidydesa, można powiedzieć – bezpośredniego kontynuatora Herodota. Pojawia się pytanie, czy pomniki zwycięstwa były tak popularne, że – zdaniem ojca historii – niewarte wspomnienia, czy też jeszcze ich w tym czasie nie stawiano⁶². Kwestię zdrady w *Dziejach* można spróbować rozpatrywać też na tle szerszego problemu idealizacji greckich działań zbrojnych na poziomie ich prezentacji⁶³, jednakże ojciec historii nie ma oporów przed wskazaniem tych państw, które zdradziły sprawę Hellenów w obliczu perskiego najazdu, zatem dłaczego miałby nie odnotować większej liczby przypadków zdrady miast? Wprawdzie w zdaniu wprowadzającym Herodot zapewnia, że jego celem jest przedstawienie wielkich czynów godnych sławy (*erga megalá*), jednak równocześnie – jak sam historyk tłumaczy – „[...] Efiáltēs jest tym, który wskazał drogę ścieżką dokoła góry, przeto jego podają jako winnego”⁶⁴ (w domyśle – niegodnego czynu).

⁵⁸ Paus. 4.17.2, 8.5.13; por. Plb. 4.33.5–6, Plut. *De garr.* 15; zob. W. Kendrick Pritchett, *The Greek State at War*, vol. 2 (Berkeley–Los Angeles: California University Press, 1974), 5, tab. 1.

⁵⁹ Krentz, „Fighting by the Rules. The Invention of the Hoplite Agôn”; por. Hans van Wees, „Defeat and Destruction: The Ethics of Ancient Warfare”, w „*Böser Krieg*”: *Exzessive Gewalt in der antiken Kriegsführung und Strategien zu deren Vermeidung*, hg. von Margit Linder, Sabine Tausend (Graz: Grazer Universitätsverlag, 2011), 69–110; Roel Konijnendijk, *Classical Greek Tactics. A Cultural History* (Leiden–Boston: Brill, 2018), *passim*; Adriaan M. Lanni, „The Laws of War in Ancient Greece”, *Law and History Review* 26 (2008): 485.

⁶⁰ Syntetycznie o antycznym dziele historycznym jako o indywidualnym, zamkniętym projekcie zob. John Marincola, „Introduction”, w *A Companion to Greek and Roman Historiography*, ed. John Marincola (Oxford: Oxford University Press, 2007), 2–8.

⁶¹ *Tropaion* – pomnik zwycięstwa wystawiany na polu bitwy tuż po starciu, wykonany ze zdarzonych z przeciwnika elementów uzbrojenia, zob. Rolf Hirschmann, pod hasłem: *tropaion*, w *Der Neue Pauly*, Bd. XII 1 (Stuttgart: Metzler, 2002), col. 872–873.

⁶² zob. Lise Irene Hau, „Nothing to Celebrate? The Lack or Disparagement of Victory Celebrations in the Greek Historians”, w *Rituals of Triumph in the Mediterranean World*, ed. Anthony Spalinger, Jeremy Armstrong (Leiden–Boston: Brill, 2013), 57–74.

⁶³ Na temat idealizacji bitwy hoplickiej w *Dziejach* zob. van Wees, *Greek Warfare*, 177–183.

⁶⁴ Hdt. 7.214, tłum. Seweryn Hammer.

*

Problem zdrady miasta – otwarcie bram wrogowi stacjonującemu pod murami chroniącymi wspólnotę podczas wojny, zdaje się narastać w dobie wojny peloponeskiej (431–404 p.n.e.), a przynajmniej wskazuje na to treść dzieła Tukidydesa⁶⁵. W *Wojnie peloponeskiej* bramy często pojawiają się w militarnym kontekście – otwiera się je siłą lub nie dopuszcza do ich otwarcia, wojsko stoi przed nimi lub wdziera się przez nie do miasta i zabija strażę. Wrota otwiera się drzewcem włóczni, rygiel rozbija toporem. Przez bramę można wprowadzić wroga nocą dzięki pozwoleniu na jej otwarcie pod pretekstem przewozu towarów⁶⁶. Kontynuator dzieła Tukidydesa – Ksenofont, choć mniej pisze o samych bramach miejskich podczas oblężenia, to cytuje niezwykle ważne ateńskie prawo dotyczące zdrajców, którego zapis rozpoczyna się słowami: „Jeśli ktoś ojczyznę zdradza [...]”⁶⁷.

W IV w. p.n.e. otwarcie bram wrogowi podczas oblężenia musiało należeć do czynów pospolitych, ponieważ Eneasz Taktyk – autor podręcznika obrony miasta, pisanego prawdopodobnie tuż przed połową tego stulecia, poświęca szczególną uwagę miejskim wrotom i możliwościom manipulacji nimi⁶⁸. Demostenes lamentuje, że w jego czasach za większość klęsk militarnych winę ponoszą zdrajcy, inaczej niż w przeszłości, gdy – jak to sobie mówca wyobraża – toczono walki uczciwie⁶⁹. Zdaniem ateńskiego mówcy w czasach ekspansji króla Filipa powstał we wszystkich miastach greckich wręcz „obfity urodzaj na zdrajców” (*phora prodotōn*)⁷⁰.

Jeśli wierzyć świadectwom źródłowym z kolejnych wieków, bramy miejskie otwierano wrogom coraz częściej. W II w. p.n.e. Polibiusz podjął się stworzenia definicji zdrajcy (*prodotēs*). Historyk doszedł do wniosku, że zdrajcami można nazwać ludzi, którzy ze względu na własne bezpieczeństwo i osobiste korzyści czy też z powodu niezgody z politycznymi przeciwnikami w krytycznych sytuacjach oddają wrogowi miasto albo wpuszczają do niego obcą załogę, by zrealizować własne cele. Polibiusz kontynuuje wywód, pisząc, że nawet jeśli zdrajcy uda się umknąć przed karą, przypłaca on swoją nielojalność licznymi katuszami w postaci ciągnącej się za nim złej sławy, dręczącego go strachu i nocnych koszmarów. Ci, którzy otwierają przed wrogiem bramy miast, w opinii historyka zdają się w największym stopniu wyczerpywać definicję zdrady, ponieważ ich jako pierwszych wymienia w zestawieniu, przed zdrajcami wojska

⁶⁵ Zob. m.in. Luis A. Losada, *The Fifth Column in the Peloponnesian War* (Leiden–Boston: Brill, 1972).

⁶⁶ Np. Thuc. 2.2–4, 3.65, 4.67–68, 4.73, 4.85, 4.104, 4.111–112, 4.130, 5.7, 5.9–10, 5.80, 7.29.

⁶⁷ Xen. *Hist. Graec.* 1.7.22, tłum. Witold Klinger.

⁶⁸ Aen. *Tact.* 18–19.

⁶⁹ Dem. *Phil.* 3. 49.

⁷⁰ Dem. *Cor.* 61; por. Diod. *Sic.* 16.54.2.

i garnizonu⁷¹. Historyk formułuje ogólny pesymistyczny wniosek, z którego wynika, że ze wszystkich żywych istot najłatwiej oszukać człowieka, o czym świadczy właśnie ogrom zdradzonych obozów, twierdz i miast⁷².

W tym samym tonie ponad dwa wieki później Plutarch uznał zdrajcę murów miejskich za najpodlejszego łajdaka⁷³. Osobny problem stanowi dla moralisty fakt, że zdrajca może ukrywać swój uczynek latami, tak więc zdradzeni mogą nie doczekać jego ujawnienia i ukarania, co ilustruje przykładem z czasów wojny meseńskiej, toczonej w zamierzchłej przeszłości⁷⁴. Pauzaniasz, patrzący na Helladę z niewiele odleglejszej niż Plutarch perspektywy dziejowej, zdradę ojczyzny i obywateli dla prywatnych korzyści nazywa najbardziej bezbożną zbrodnią. Dochodzi do wniosku, że zdrada nigdy nie opuszczała Hellady, początków zdrady wojennej upatruje w wydarzeniu z okresu wojny meseńskiej, a wykaz przypadków nielojalności wobec ojczyzny rozpoczyna od opisanego przez Herodota wydania Eretrii. Zdaniem Pauzaniusza greckie miasta ginęły od zdrady jedno po drugim, a swą skalą ów problem przerósł nawet epidemię⁷⁵.

Oczywiście literacki obraz plagi zdrajców miast prześladowanej od dawna grecką cywilizację nie musi być wcale prawdziwy, tak jak niekoniecznie wiarygodny jest piśmienniczy przekaz eksponujący samą wojnę w helleńskiej kulturze⁷⁶. Być może bliższa prawdy jest „romantyczna” wizja Demostenesa, który widzi przeszłość wolną od masowo zdradzanych miast. Dane statystyczne dla całego V w. p.n.e., obejmujące relacje Herodota, Tukidydesa i częściowo Ksenofonta, wskazują na stosunkowo niewielką rolę zdrady w zdobywaniu miast: na 69 zanotowanych oblężeń tylko w 11 przypadkach odpowiedzialność ponosili zdrajcy (w 16 – kluczowa okazała się blokada, w 42 – ugoda)⁷⁷.

*

Narastanie problemu zdrady miasta nie budziłoby zdziwienia, gdyby nie fakt, że towarzyszył mu rozwój sztuki oblężniczej. Jeszcze przed „rewolucją artyleryjską” z początku IV w. p.n.e. – jak zjawisko to nazywa Barry Strauss⁷⁸, w dobie wojny peloponeskiej, obok drabin znanych w Atenach przynajmniej

⁷¹ Plb. 18.15.

⁷² Plb. 5.75.

⁷³ Obok zdrajcy konnicy (Plut. *De garr.* 15) jest to najpewniej aluzja do trojańskiego bohatera – Dolona, który w *Iliadzie* udał się do Achajów w roli szpiega, a ujęty przez przeciwnika, ujawnił mu informacje, które mogły pomóc w zdobyciu miasta, w tym wiadomości o rozmieszczeniu wojsk i straży (Hom. *Il.* 10.314–456).

⁷⁴ Plut. *De ser. num. vind.* 2.

⁷⁵ Paus. 7.10.1–5.

⁷⁶ Na temat przesadnego eksponowania wojny w antycznej literaturze zob. Simon Hornblower, „Warfare in Ancient Literature: The Paradox of War”, w *The Cambridge History*, 22–53.

⁷⁷ Zob. Pierre Ducrey, *Warfare in Ancient Greece* (New York: Schocken Books, 1986), 167; por. Hanson, *A War Like no Other*, 196.

⁷⁸ Strauss, „B. Naval Battles and Sieges”, 243.

przed połową V w. p.n.e.⁷⁹, pojawiają się pierwsze greckie *mechanai*, czyli tarany oblężnicze, być może zastosowane⁸⁰ podczas oblężenia Samos w 440 r. p.n.e. oraz Platejów i Delium w latach dwudziestych V w. p.n.e. Wykonywano również podkopy i podkładano ogień pod mury obronne za pomocą pocisków zapalających – wczesnej formy miotaczy płomieni. To właśnie Ateńczycy, którym już Herodot przypisywał pęd do nowości⁸¹, wprowadzili maszyny wojenne⁸². Na początku IV w. p.n.e. zaczęto budować ruchome wielokondygnacyjne wieże oblężnicze, pozwalające żołnierzom na zajęcie pozycji blisko wysokich murów miasta – dawało to możliwość rażenia obrońców pociskami lub przrzucenia pomostu. Wielogodzinne ostrzeliwanie murów i obszaru w ich bezpośrednim sąsiedztwie, skutkujące ogołoceniem terenu z obrońców, umożliwiała atakującym szturm na fortyfikacje przy użyciu drabin. Równolegle, u progu IV w. p.n.e., wynaleziono w Syrakuzach katapulty (*katapultai*)⁸³. Wprawdzie w konsekwencji pojawienia się nowej techniki ataku zaczęto umacniać systemy miejskich obwarowań, jednak nie zmienia to faktu, że skuteczne oblężenie w połowie IV w. p.n.e. stawało się powoli rzeczywistością.

Zatem podsumujmy, maszyny oblężnicze już istniały, gdy Eneaszy Taktyk koncentrował uwagę swoich słuchaczy i czytelników na zapobieganiu zdradzie w oblężonym mieście (Joshua R. Hall nie obawia się nawet określić „paranoją” greckiej obawy przed zdrajcami w czasach Eneaszy Taktyka)⁸⁴. *Helepolis* – najsłynniejsza starożytna wieża oblężnicza⁸⁵, została zbudowana jakieś półtora wieku przed tym, zanim Polibiusz zaczął zastanawiać się nad definicją zdrajcy i ubolewać nad zakorzenieniem zdrady wojennej w ludzkiej naturze. Oczywiście, trzeba pamiętać, że Grecy zasadniczo nie podchodzili entuzjastycznie do rozwoju techniki wojennej, o czym świadczy choćby słynna uwaga Archidamosa III, przywołana dwukrotnie przez Plutarcha. Widząc pocisk wystrzelony z katapulty sprowadzonej z Sycylii, spartański król wyraził obawę, że technika może zastąpić

⁷⁹ Aesch. *Theb.* 466–467.

⁸⁰ O wątpliwościach na temat wynalazku Artemona zob. Kern, *Ancient Siege*, 94–95, 122.

⁸¹ Hdt. 9.70; por. Thuc. 1.102.2.

⁸² Plut. *Per.* 27; Thuc. 2.75, 2.76, 4.100, 4.115. Spartanie, w przeciwieństwie do Ateńczyków, odnosili się z rezerwą do machin wojennych, zob. Trundle, „The Introduction on Siege Technology into Classical Greece”, 136–138.

⁸³ O pierwszych greckich katapultach pisze Diodor Sycylijski: Diod. Sic. 14.42.1, 14.43.3; na temat greckich *mechanai* i „rewolucji artyleryjskiej” zob. m.in. Garlan, „Recherches”, 125–145; Ober, „Hoplites and obstacles”, 173–196; Yvon Garlan, *Warfare*, w *Cambridge Ancient History*, vol. 6, 2nd ed. (Cambridge: Cambridge University Press, 1994), 682–686, 689–692; van Wees, *Greek Warfare*, 138–142; Trundle, „The Introduction on Siege Technology into Classical Greece”.

⁸⁴ Zob. Hall, „As They Were Ripped from the Altars: Civilians, Sacrilege and Classical Greek Siege Warfare”, 191.

⁸⁵ Na temat *helepolis* zbudowanej w 304 r. p.n.e. przez inżyniera Epimachosa dla Demetriosia Poliorketesasa zob. Eric William Marsden, *Greek and Roman Artillery. Historical Development* (Oxford: Oxford University Press, 1969), 93, 107.

teraz dzielność żołnierską⁸⁶. Zachowawczy stosunek Greków do postępu wojennego wyraźnie uwidacznia się w greckiej literaturze przedkładaniem problemów moralnych i religijnych nad aspektami technicznymi⁸⁷.

*

Treść dzieła ojca historii i zarazem autora pierwszej prozatorskiej prezentacji działań zbrojnych prowadzonych przez Hellenów (i barbarzyńców) pozwala uznać, że pozbawiony machin oblężniczych świat grecki w czasach Herodota prawdopodobnie nie zmagał się z plagą zdrajców miast. Lokalni *prodotai* w Herodotowym przekazie wcale nie są karani i potępiani z całą bezwzględnością. Odstąpienie od ukarania winnego zdrady mieszkańca Skione, aby jego rodaków nie obciążać złą sławą, pozwala wyrazić myśl o raczej pozbawionym gwałtowności stosunku Greków opisanych w *Dziejach* do wojennej nielojalności polegającej na otwarciu bram miasta wrogowi.

Jak wynika z badań przeprowadzonych przez Kopenhaskie Centrum Polis, istniało w różnym czasie około 1500 greckich miast-państw (*poleis*)⁸⁸. Z powodu braku dostatecznej liczby informacji źródłowych nie można określić, jak wiele spośród nich zostało zdobytych przez wrogą armię w wyniku zdrady mieszkańców. Zachowane świadectwa nie dają pełnej możliwości prześledzenia „ewolucji zdrady” w świecie greckim. Pomimo tego można z całą pewnością stwierdzić, że problem zdrady miasta stawał się dla greckich autorów tworzących po Herodocie coraz istotniejszą kwestią – zagadnieniem godnym opisanego i omówienia.

Odpowiedź na drugie postawione na wstępie pytanie – o korelację między popularnością fenomenu zdrady miasta a rozwojem techniki oblężniczej, musi brzmieć: w świetle zachowanych świadectw paradoksalnie rozwój techniki oblężniczej wydaje się iść w parze ze wzrostem liczby osób gotowych zachować się nielojalnie wobec swoich rodaków. Być może Grecy nie pokładali wielkiej nadziei w rozwijającej się technice wojennej, a jednocześnie przemiany mentalne w greckim świecie nasiliły problem zdrady, w coraz większym stopniu stającej się przedmiotem refleksji moralnej antycznych autorów.

⁸⁶ Plut. *Reg. apoph.* 61; *Laced. apoph.* 20.8.

⁸⁷ Fernando Echeverría Rey, „Weapons, Technological Determinism, and Ancient Warfare”, in *New Perspectives on Ancient Warfare*, ed. Garrett G. Fagan, Matthew Trundle (Leiden–Boston: Brill, 2010), 21–56.

⁸⁸ Copenhagen Polis Centre, powstałe w 1993 z inicjatywy Mogensa Hermana Hansena, zob. Mogens Herman Hansen, *Polis. Wprowadzenie do dziejów greckiego miasta-państwa w starożytności* (Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2011), 1.

Lucyna Kostuch

**“[...] for fear that the people of Scione should hereafter be called traitors”.
Herodotus and other Greek authors about loyalty and betrayal in the besieged city**

This study attempts to determine the frequency of the betrayal of a besieged city in the world of Herodotus. The Histories is an excellent source of knowledge about the attitude of Greeks towards disloyal fellow citizens opening the city gates to the enemy, at a time when siege machines were not yet known, and betrayal (along with hunger and deception) was practically the only chance to conquer the city. Consequently, the question arises: do broader historical and literary studies (testimonies from subsequent decades and centuries) allow us to see the correlation between the popularity of the phenomenon of city betrayal and the development of siege technique. Was the role of betrayal decreasing with time when tools appeared that could assault the city walls? The article is an attempt to answer the question about the importance of loyalty to the local community in the face of war in the context of changing external conditions.